

To, co przeżywamy to nie sen



Bp Andrzej Czaja: Ten szczególnie trudny dla nas czas jest Bożym dopustem.

- Wczoraj wśród wielu słów i informacji mogliśmy usłyszeć czy przeczytać też słowa jakie wypowiedział Joachim Loew, trener piłkarskiej reprezentacji Niemiec: „W tych dniach ziemia broni się przed człowiekiem, który wszystko wie i wszystko może”. Tak często człowiek dał się omamić logiką świata, który od czasów Oświecenia odrzucił Boga, z piedestału Go zrzucił i sam siebie na piedestał wyniósł. Człowiek jakby nieraz myśli i postępuje jakby Bogiem był: wszystko wie, wszystko może powiedział rozpoczynając kazanie podczas dzisiejszej (19 marca) Mszy św. biskup opolski Andrzej Czaja.

Msza św. w uroczystość św. Józefa sprawowana była rano w kościele św. Sebastiana to kościół rektorski na terenie parafii katedralnej w Opolu. Mszy przewodniczył bp Andrzej Czaja. Liturgię transmitowała TVP3 Opole.

- Ten szczególnie trudny dla nas czas jest Bożym dopustem, znakiem od Boga nam danym, byśmy szerzej otworzyli oczy. A św. Józef skłania nas do tego, byśmy spojrzeli oczyma wiary. On przemawia do nas świadectwem żywej wiary: dojrzałej, mężnej. Wyraża się ona w posłuszeństwie Bogu i jednocześnie wierności i ufności do Boga mówił o patronie dnia dzisiejszego bp Czaja.

- Boska Opatrzność daje nam w tych trudnych dniach naprawdę wiele do przemyślenia. Niewątpliwie skłania nas do refleksji. Obyśmy w tych dniach obudzili się, przejrzeni. To, co przeżywamy to nie sen, to bardzo realna sytuacja życia. Obyśmy pojęli, że to nie my jesteśmy bogami. Obyśmy w tych dniach zgięli kolana przed Bogiem. Obyśmy jak św. Józef w milczeniu i z ufnością przyjęli na nowo Tego, którego Bóg nam dał. Tak jak jemu dał Jezusa, tak i nam. Bądźmy więc tymi, którzy otworzą oczy, przyjmą bardziej Jezusa do swego serca. A wtedy będziemy bardziej czuli Jego bliskość, obecność a nade wszystko miłość, która sprawia, że człowiek ma i pokój w sercu i nadzieję, która zawieść nie może - powiedział biskup opolski.

Za GOŚĆ NIEDZIELNY opolski